

Komisje sejmowe za korektą nowelizacji ugn

W dniu 3.04.2019r. na wspólnym posiedzeniu sejmowych Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rozpatrzono senackie poprawki do nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami (ugn). Senat, na skutek zainicjowanej przez PZD kampanii społecznej, w którą włączyli się działkowcy z całej Polski, zgłosił poprawki służące zminimalizowaniu ryzyka zaistnienia nieprawidłowości w procesie reprivatyzacji wywłaszczonych nieruchomości. PZD starał się zachować aktywną rolę w procesie legislacyjnym. Dlatego w posiedzeniu komisji uczestniczyła delegacja Związku w składzie: Prezes PZD Eugeniusz Kondracki, oraz radcowie prawni Bartłomiej Piech i Tomasz Terlecki.

W trakcie krótkiej dyskusji minister Artur Soboń, reprezentujący resort Inwestycji i Rozwoju, zaapelował o poparcie propozycji Senatu. W wystąpieniu podkreślił, że jest ona zgodna z wnioskami wynikającymi z głosów działkowców. Przebieg obrad wskazywał na powszechny wśród posłów pozytywny odbiór zmiany zainicjowanej przez wystąpienia PZD. Przełożyło się to w wyniki głosowania. Komisje - bez głosu sprzeciwu – zawnioskowały do Sejmu o poparcie korekty zgłoszonej przez Senat. W tej sytuacji dokument trafi na plenarne posiedzenie Sejmu z wnioskiem o jego przyjęcie.

Przypominamy, że w związku z kampanią społeczną prowadzoną przez PZD, 21 marca 2019r. Senat niemalże jednogłośnie skorygował, zgodnie z postulatami zgłaszanymi przez działkowców, zapisy nowelizacji ugn dotyczące zasad zwrotu nieruchomości. Ich istota sprowadza się do skrócenia okresu, po którym zacznie obowiązywać reguła, że po 20 latach od decyzji wywłaszczeniowej wygasa możliwość żądania zwrotu nieruchomości wykorzystanej niezgodnie z celem wywłaszczenia.

Przepis ma celu usunięcie luki w prawie, skutkiem której był brak mechanizmu stabilizującego stosunki własnościowe w przypadkach najbardziej zadawnionych. W efekcie luki, po kilkudziesięciu latach niezakłóconego gospodarowania na nieruchomościach publicznych dochodziłoby do ich reprivatyzacji. Zaznaczyć należy, że reprivatyzacja ta dotyczyła nieruchomości, których proces wywłaszczania odbywał się zgodnie z literą prawa. Podstawą takich roszczeń był sposób zadysponowania nieruchomością przez władze publiczne na późniejszym etapie. Stosowana obecnie wykładnia prawa powodowała, że roszczenia uwzględniano nawet, jeżeli w dacie zmiany sposobu wykorzystania nieruchomości nie stanowiło to naruszenia obowiązującego wówczas prawa.

Problem dotyczył nie tylko terenów ogrodów działkowych, ale także obiektów publicznych, np. szkół, szpitali, obiektów sportowych itp., Zdarzało się, że po kilkudziesięciu latach od ich wybudowania trafiały one do rąk spadkobierców byłych właścicieli, którzy nie mieli nawet obowiązku zwrócić kosztów naniesień.

Protesty działkowców wywołało właśnie nadmierne (aż 3-letnie) odroczenie wejścia w życie przepisów, które wygaszały możliwość zgłaszania żądania zwrotu nieruchomości (po 20 latach). Senatorowie uwzględnili stanowisko PZD. Zaproponowali kompromis, skrócenie okresu odroczenia do 1 roku. Ostateczna decyzja w sprawie korekty należy do Sejmu.

BP